

Przedświąteczna wygrana z Genoą okazuje się przypadkiem. Giallorossi otworzyli nowy rok swoim ulubionym rezultatem z poprzednich dwunastu miesięcy, a więc remisem. Zespół Garcii, w eksperymentalnym zestawieniu pomocy, prowadził już 2-0, a gdy rywal wyrównał, zdołał wyjść na prowadzenie 3-2. Niestety, tak jak w meczach z Bologną i Torino, Szczęsny i spółka nie zdołali dowieźć wyniku do końca. Wynik boli tym bardziej, że pewne zwycięstwa odniosły Fiorentina i Juventus, które odjeżdżają w tabeli.

CHIEVO - ROMA 3-3 (1-2)

0-1 Sadiq 7'

0-2 Florenzi 37'

1-2 Paloschi 43'

2-2 Dainelli 58'

2-3 Falque 71'

3-3 Pepe 85'

CHIEVO (4-3-1-2): Bizzarri - Frey, Gamberini (Dainelli 35'), Cesar, Cacciatore - Castro, Radovanovic, Hetemaj - Birsa (Pepe 81') - Meggiorini (Inglese 18'), Paloschi
Ławka: Bressan, Seculin, Gobbi, Sardo, Christiansen, Pinzi, Rigoni, Pellissier, Mpoku

ROMA (4-3-3): Szczęsny - Maicon, Manolas, Rüdiger, Digne - Florenzi (Tumminello 90'), Vainqueur, Iago Falque - Salah (Di Livio 70'), Sadiq (Gyömbér 80'), Gervinho
Ławka: De Sanctis, Lobont, Torosidis, Castan, Emerson, De Rossi, D'Urso, Machin

Żółte kartki: Digne, Di Livio (Roma), Cacciatore, Hetemaj, Castro (Chievo)

Autor: abruzzi